

Andrzej D, Zapomnij mnie

POWIEDZ SAMA ILE MOŻNA CHCIEĆ,
ŻYCIE KRUPIER WCIAŻ PODSUWA NOWE KARTY.
NIEKTÓRYCH CIESZY JESZCZE BYLE ŻŁOTY ŚMIEĆ,
KRYSTAŁU DOTYK ZAMIAST UCZUĆ SZTUCZNE KWIATY.
MONTE CARLO NASZYCH WIELKICH SZANS,
ATLANTYDA NASZYCH DAWNYCH ZWYKŁYCH MARZEŃ.
OBRĄCZKA PARZY ZOBACZ SAMA,
NIE MA SENSU TAKA GRA.
NAJSŁODSZE SŁOWA GORZKIEJ KAWY MAJĄ SMAK.
ZAPOMNIJ MNIE, JUŻ NIE CHCĘ KŁAMAĆ,
TO WSZYSTKO NA CO JESZCZE DZIŚ MNIE STAĆ.
ZAPOMNIJ MNIE, TO ŻADEN DRAMAT,
ZA PÓŹNO ŻEBY BANAŁ SERIO BRAĆ.
ZAMIAST SZCZĘŚCIA MAŁY OKRUCH SZKŁA,
ŻYCIE KRUPIER DROGO BIERZE ZA SWE ASY.
MINIONE CHWILE W DŁONI WAŻĘ JESZCZE RAZ,
NIEWIELE TEGO, ZA TO ŻŁUDZEŃ PEŁNE SZATY.
ZAWSZE BYŁAŚ MEGO ŻYCIA SNEM.
KRUCHY KLEJNOT WYKRADZIONY Z SEJFU NOCY.
I NIM KRÓL MIDAS W ŻŁOTE CACKO,
ZMIENI NIEPOTRZEBNĄ ŁZĘ,
ZAPOMNIJ O MNIE, TYLKO TEGO JESZCZE CHCĘ.
ZAPOMNIJ MNIE, JUŻ NIE CHCĘ KŁAMAĆ,
TO WSZYSTKO, NA CO JESZCZE DZIŚ MNIE STAĆ.
ZAPOMNIJ MNIE, TO ŻADEN DRAMAT,
ZA PÓŹNO ŻEBY BANAŁ SERIO BRAĆ.
ZAPOMNIJ MNIE, JUŻ NIE CHCĘ KŁAMAĆ,
TO WSZYSTKO, NA CO JESZCZE DZIŚ MNIE STAĆ.
ZAPOMNIJ MNIE, TO ŻADEN DRAMAT,
ZA PÓŹNO ŻEBY BANAŁ SERIO BRAĆ.
POWYŻSZY TEKST JEST WŁASNOŚCIĄ JEGO TWÓRCY.